

Dr Robert A. Peterson, Teologia Dziejów św. Łukasza, sesja 6, Teologia Darrella Bocka, Nowa wspólnota

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Dziejów św. Łukasza. To jest sesja 6, Teologia Darrella Bocka, Nowa wspólnota.

Kontynuujemy wspólne studia nad teologią Łukasza, pracując z ewangelią Łukasza, zanim w późniejszych wykładach zajmiemy się Dziejami Apostolskimi.

Daj nam się pomodlić. Ojcze, dziękuję Ci, że otworzyłeś swoje święte usta i głosiłeś swoje słowo przez proroków i apostołów dawnych czasów. Dziękujemy za Łukasza i jego wkład. Oświeć nasze umysły, dodaj otuchy naszym sercom, nakłoń naszą wolę. Aby pełnić Twoją wolę, modlimy się przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Amen.

Kończymy wprowadzenie Darrella Bocka do teologii Dziejów św. Łukasza, który mówi o nowej wspólnocie, kościele, a podtytuł jest naciskiem na plan Boży.

Opozycja wzywa do zdecydowanego oddania się Jezusowi. Nieuniknione jest, że każda decyzja podjęta za Jezusem, każda decyzja podjęta za Jezusa wiąże się ze sprzeciwem. Wzmianki o podziałach pojawiają się wcześniej, w Łukasza 2:34, 35, a uwagi dotyczące podziałów można znaleźć w całej ewangelii. Łk 8:14, 15, Łk 9:21-23, Łk 9:61-62, Łk 12:4-9 i 22-34. Łukasza 22:35-38. Powtarzam więc te wersety: Łk 8,14-15, Łk 9,21-23, a także 61-62, Łk 12,4-9, 22-34 i Łk 22,35-38.

Już w rozdziale 2 Symeon mówi: Oto to dziecko, Łk 2,34 mówi do Marii: Oto to dziecko, odnosząc się do małego Jezusa, jest przeznaczone na upadek i powstanie wielu w Izraelu. Zarówno upadek, jak i powstanie, sąd i błogosławieństwo dla wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiają się.

Zatem już w opowieściach o narodzinach mamy pogląd, że Chrystus przyniesie podział. Znajdujemy to w całej Ewangelii w tych odniesieniach, które przeczytałem dwa razy i to wystarczy. W przepowiedniach Jezusa o cierpieniu, odrzuceniu i zabiciu Syna Człowieczego istnieje podział.

Starsi, arcykapłani i uczeni w Piśmie w 9:22 występują przeciwko swemu Mesjaszowi, przeciwko Synowi Bożemu. Uczniowie wzbraniają się od odważnego odpowiadania w ewangelii, czego przykładem jest przykład Piotra. Ale obecność Ducha w Dziejach Apostolskich, Ducha Świętego, dodaje im odwagi.

Niezłomność i wierność są cechami ucznia. Nawoływania Łukasza do wytrwałości ujawniają element jego celu i otoczenia. Nacisk, jaki wywołał ten konflikt wewnątrz i wokół społeczności, wzbudził potrzebę uspokojenia Teofila i wszystkich innych czytelników.

Ten zmartwiony uczeń należy do nowego ruchu i on, podobnie jak wszyscy inni poganie, ma prawo tu być. Musi wiedzieć, że Boży plan i błogosławieństwo działają w tej nowej wspólnoty. Ale jeśli on tutaj należy, czyli Teofil, jakie jest jego powołanie jako członka nowej wspólnoty? Jaki jest jego stosunek do żydowskiej obietnicy, do żydowskich chrześcijan i do Żydów? Nowa społeczność nie zdecydowała się na odrębność.

Przedstawiała się jako nadzieja Izraela, lecz musiała stać się odrębna. W swej odrębności stał się szafarzem Słowa Bożego (Dzieje Apostolskie 6:7). Obecnie mieści się w nim prawdziwy lud Boży, skarbnica obietnic danych patriarchom i Dawidowi (Dzieje Apostolskie 13:21-39).

Niektóre cechy nawet wyróżniają go jako odrębny. Nowość Ducha jest odpowiedzialna za tę różnicę i jest źródłem uzdolnienia, przez który Jezus wyraża swoją obecność, chociaż jest fizycznie nieobecny, Dz 2:14-40, Dz 11:15. Piotr opowiada Kościołowi w Jerozolimie swoje przeżycie w domu Korneliusza.

Kiedy zacząłem mówić do tych pogan, miał na myśli, że Duch Święty zstąpił na nich tak samo, jak na nas na początku. Bóg dał fizyczne przejawy obecności Ducha dokładnie po to, aby zapewnić Piotra i innych żydowskich chrześcijan, że Pan dokonuje czegoś nowego i wspaniałego włączając wierzących z pogan do tej nowej wspólnoty, Kościoła. W związku z tym nowa wspólnota ma mieć odrębny charakter, w przeciwieństwie do obecnej pobożności przywódców czy obecnych standardów kulturowych (Łk 6:27-36, 12:1, 14:1-14 i 22:24-27).

Kolejnym podtytułem nowej wspólnoty jest wiara i zależność. Zasadnicza rola reorientacji do Boga została już omówiona w obrazach odpowiedzi. Takie podstawowe zaufanie nie tylko rozpoczyna podróż z Bogiem, ale ją podtrzymuje.

Początkowa wiara zbawcza, trwała wiara w życie chrześcijańskie. Łukasza 5:31-32, Łukasza 15:17-21, Łukasza 12:22-23. Łk 5,31 A Jezus im odpowiedział: Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają, nie przyszedłem wezwać sprawiedliwych, ale grzeszników do nawrócenia.

Wiara i pokuta to dwie strony tego samego medalu. Pokuta polega na odwróceniu się, odwróceniu się od grzechu i zwróceniu się do Chrystusa, takiego, jaki jest ofiarowany w ewangelii. Byłby to przykład początkowej wiary, rozdział 12:22-32, mówi o wierze ciągłej, gdzie Jezus mówi: Nie martw się, mój Boże, Bóg z pewnością

karmi ptaki i ubiera lilie zatroszczy się o ciebie, ponieważ argument Boga troszczy się o mniejsze stworzenia, z pewnością troszczy się o ciebie, stworzonego na obraz Boga.

Jesteś o wiele ważniejszy niż trawa i ptaki, a Bóg również się o ciebie zatroszczy. To znaczy nie zamartwiajcie się, raczej żyjcie wiarą. Zamiast tego, Łk 12:31, wszystkie narody świata szukają tych rzeczy.

W wersecie 30, niezbawieni ludzie ich szukają, a twój ojciec wie, że ich potrzebujesz. 31 Zamiast tego szukajcie Jego królestwa, a to będzie wam dodane. Oznacza to, że ci, którzy znają Pana, mają żyć wiarą, ufając, że ich ojciec niebieski, który opiekuje się wróblami i opiekuje się liliami polnymi, będzie dbał o swoje dzieci, które są członkami Jego duchowej rodziny, lud Boży Nowego Testamentu.

Całkowite zaangażowanie, kolejny podtytuł, uczniowie mają być całkowicie skupieni na chodzeniu z Bogiem. Nie może być żadnych wyższych priorytetów. Łukasza 9:23, Łukasza 9:57-62, Łukasza 14:25-35.

Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, i swojej żony, i swoich dzieci, i braci, i siostr, nawet własnego życia, nie może być moim uczniem. Czy Jezus naprawdę naucza dosłownej nienawiści do rodziny? Wybierzmy po prostu ojca i matkę. Nie, piąte przykazanie nakazuje czcić ojca i matkę.

Nie sprzeciwia się dziesięciu przykazaniom. Mówi raczej, że w porównaniu z twoim oddaniem i miłością do mnie, twoja miłość i oddanie nawet wobec ukochanych członków rodziny wydaje się w porównaniu z nienawiścią. Innymi słowy, wymaga całkowitego zaangażowania.

Dlatego Łk 14,33 nikt z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. Czy naprawdę uczy oddawać wszystko? Nie. Po raz kolejny jest to radykalny język tak zwanego kontrastu orientalnego; Bóg powinien być na pierwszym miejscu do tego stopnia, że wszystko inne, co mamy, jest niczym w porównaniu.

To skupienie wymaga codziennego poświęcenia i refleksji nad wymaganiami. Powodem tego zaangażowania jest to, że droga ucznia nie jest łatwa. Wiąże się to z noszeniem krzyża, co jest codziennym wysiłkiem.

Weź swój krzyż i naśladowaj mnie. Uczniowie, kiedy usłyszeli te słowa, zrozumieli. A jeśli kiedykolwiek widzieli kogoś dźwigającego belkę krzyża, wiedzieli, dokąd on zmierza.

Miał zostać ukrzyżowany i umrzeć straszliwą śmiercią. Czy Jezus ma więc na myśli, że wszyscy powinniśmy szukać męczeństwa? Nie, to jest dokładnie to pojęcie całkowitego zaangażowania. Oznacza to, że powinniśmy w pewnym sensie oddać życie za Niego.

Powinniśmy stawiać Go na pierwszym miejscu, abyśmy umarli dla siebie, abyśmy swoje życie liczyli jako do Jego dyspozycji. I tak, gdyby wiązało się to z oddaniem życia, byłoby to właściwe, ale zwykle tak nie jest. Oddajemy życie w śmierci, ale wiążę się to z oddaniem życia Temu, który nas umiłował i wydał samego siebie za nas.

Kolejnym podtytułem jest: Zaangażowanie na rzecz zgubionych. Społeczność ma misję wobec zagubionych. Dzieje Apostolskie szczegółowo opisują wczesne osiągnięcia tej misji, ale ewangelia Łukasza opisuje powołanie.

Łukasza 24, jak ważne było to w tym badaniu. Łukasza 24:47. Oto, co Jezus pozostawia w uszach tym, którzy czytają i słuchają ewangelii Łukasza.

Otworzył umysły uczniów na zrozumienie Pisma Świętego. A tak napisano, że Chrystus będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie. Łk 24,46, a następnie werset 47 i aby w imię Jego głoszone wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy, pokutę i odpuszczenie grzechów.

Jesteście świadkami tych rzeczy i oto ześlę na was obietnicę mojego ojca, ale pozostaniecie w mieście, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości. Nowy lud Boży podziela zaangażowanie na rzecz zgubionych. Dzielą się nią z samym Panem żniwa.

Ewangelia opisuje powołanie, jak widzieliśmy w Ewangelii Łukasza 24. Ponadto kładzie nacisk na ewangelię Łukasza. Łukasza 5:31, 32.

Łukasza 19:10. Syn człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zginęło, łącznie z celnikami takimi jak Zacheusz. Zacheusz.

Ewangelia Łukasza dzieli się także nie tylko wezwaniem do pójścia do zgubionych, nie tylko naciskiem na zbawienie, ale także skupieniem misji na celnikach i grzesznikach. Łukasza 15 zawiera trzy przypowieści: zagubioną owcę, zagubioną monetę i zagubionego syna. To rzeczywiście pokazuje, na czym skupia się misja.

Jedna owca na sto była dla Boga bardzo ważna. Zatem pasterz zostawia 99, idzie i przywraca to jedno. Jedna moneta z 10 była ważna dla kobiety, która zamiętała podłogę, dopóki jej nie znalazła.

Jeden z dwóch synów zauważył spadek liczebności. Jedna na sto owiec, jedna na 10 monet, jeden na dwóch synów. Podkreśla spadek liczb, podkreślając znaczenie.

Syn, jedyny syn, jest dla Boga bardzo ważny. Dlatego w niebie panuje radość ze znalezienia rzeczy zagubionych lub zagubionych osób. Kościół nie jest ciałem skierowanym do wewnątrz, ale grupą skierowaną na zewnątrz.

Temat świadectwa i świadectwa w aktach również podkreśla tę kwestię. Kolejnym podtytułem jest miłość do Boga i bliźniego. Oddanie Bogu wyraża się w modlitwie zależnej (Łk 11,1 do 13).

Pokazano, że oddanie Jezusowi było właściwym wyborem Marii, aby usiąść u stóp Jezusa, chłonąc jego nauczanie i obecność, Łk 10:38 do 42. Marta krzątała się, służyła i nie robiła nic złego. To była kwestia priorytetów.

Miłość do Jezusa jest na pierwszym miejscu. Wyrazem takiego oddania jest także troska o bliźniego. I to jest oczywiście przypowieść o dobrym Samarytaninie, Łukasza 10:25 do 37.

Który z tych trzech, mówi Jezus na zakończenie przypowieści, kapłan, Lewita i Samarytanin to ci trzej, jak sądzicie, który z tych trzech okazał się bliźnim człowieka, który wpadł w ręce zbójców? Jezus mówi do prawnika, a on odpowiada: Ten, który okazał mu miłosierdzie. I rzekł mu Jezus: Idź i czyń podobnie. To nie przypadek, że Samarytanin jest bohaterem przypowieści, a kapłan i Lewita antybohaterami.

Mieli znacznie wyższy status i znacznie większą władzę w swoim społeczeństwie. Żydzi pogardzali dobrymi Samarytanami, ale ten Samarytanin kochał swego bliźniego, dawał z siebie wszystko, aby zaopiekować się bliźnim, schodził z drogi, aby mu pomóc, a nawet dawał pieniądze na opłacenie jego opieki, pokoju i deskę, podczas gdy Samarytanin kontynuował swoją podróż. To oznaczało stawanie się bliźnim, okazywanie wielkiej miłości bliźniemu.

To pokazało, że jesteśmy bliźnimi potrzebujących. W istocie podkreśla się wezwanie do bycia bliźnim dla wszystkich. Taka troska i współczucie nie znają granic rasy, płci czy klasy, jak pokazała służba Jezusa.

Jak zobaczymy, gdy dojdziemy do socjologicznego punktu widzenia Joela Greena na ewangelię Łukasza, takie nauczanie było kontrkulturowe, a nawet radykalne. Jest to dowód przełamującej łaski Bożej w danej kulturze; nie mówiąc, że Bóg nie okazywał wcześniej żadnej łaski, ale w kulturze grecko-rzymskiej, która nie tylko nie miała łaski, ale nie miała żadnej kategorii łaski, żadnego zrozumienia pojęcia dawania i nie oczekując niczego w zamian. Było to całkowicie obce dominującej, właściwie wszechobecnej sieci relacji patron-klient.

Modlitwa. Modlitwę wyraża się poprzez nawoływania i przykład. Łukasza 11:1-13.

Łukasza 18 :1-8 i 9-14. Łukasza 22:40. Jezus nie tylko nauczał modlitwy wzorcowej i nawoływał do modlitwy swoich uczniów, ale kiedy przybył do Getsemane, mówi w Ewangelii Łukasza 22:40: „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”.

I oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się: Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode mnie ten kielich. To kielich gniewu Bożego, kielich cierpienia i gniewu Bożego. Jednakże nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie.

Jezus żył zgodnie z tym, czego nauczał. Modlitwa nie wymaga. To żąda. Pokornie zdając się na miłosierdzie i wolę Boga, oczekuje powrotu Chrystusa i dopełnienia Pana Jezusa.

Odpoczywa, modlitwa polega na Bożej opiece i zaspokojeniu podstawowych potrzeb. Uznaje również, że szukając przebaczenia, należy być przygotowanym na jego przebaczenie. Kolejny kierunek, wytrwałość i cierpienie, kolejny podtytuł pod nowym ludem Bożym.

I wiele tekstów traktujących o wytrwałości, o których już wspominaliśmy. Łukasza 8:13-15, 9:23, 18:8, 21:19. Łukasza 8:13-15, 9:23, 18:8 i 21:19.

Kościół w Dziejach Apostolskich często jest przykładem takiej wytrwałości. Dzieje Apostolskie 4:23-31. Ta postawa uczniów wiąże się z kolei z cierpliwością i oczekiwaniem.

Kolejnym podtytułem jest „Czułość, cierpliwość, śmiałość”. Uczniowie mają bać się Boga, a nie ludzi”. Łukasza 12:1-12.

Uznają, że Pan powróci i że są przed Nim odpowiedzialni. Łukasza 12:35-48, 19:11-27, 18:8. Łukasza 12:35-48, 19:11-27 i 18:8.

Trzymają się słowa i wydają owoc. Łukasza 8:15. To tutaj eschatologia wywiera swój wpływ u Łukasza.

Jezus reprezentuje zarówno teraźniejszość, jak i przyszłość. Obietnice, które pozostają niezrealizowane, nadejdą. Łk 17,22-37, Łk 21,5-38.

17:22-37, 21:5-38. Wyrok nad Jerozolimą, który nastąpił w roku 70 n.e., postrzegany jest jako gwarancja i obraz sądu ostatecznego. Łukasz przepowiada jedno i drugie, a zniszczenie Jerozolimy i jej świątyni jest zwiastunem.

Jest to znak ostatecznego zniszczenia zła i ostatecznego sądu Bożego nad grzesznikami. Powrót Jezusa będzie strasznym okresem, w którym niewierząca ludzkość zostanie surowo osądzona, a wierzący będą cierpieć z rąk tych, którzy nie wierzą. Łukasz podkreśla, że rzeczywistość powrotu i związana z nią odpowiedzialność wymagają, aby uczniowie byli wierni i aby wszyscy ludzie reagowali na dobrą nowinę.

W Dziejach Apostolskich Łukasz zauważy, że Jezus jest, cytuję, sędzią żywych i umarłych. Dzieje Apostolskie 10:42 . Dzieje Apostolskie 17:31.

Nie tylko ojciec jest sędzią, ale i syn jest sędzią. Piotr świadczy w Dziejach Apostolskich 10:42, że Bóg nakazał nam głosić ludowi i świadczyć, że to on jest wyznaczony przez Boga na sędziego żywych i umarłych. O nim wszyscy prorocy świadczą, że każdy, kto w niego wierzy, przez jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów.

Dzieje Apostolskie 17:31. Bóg wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat. To mówi Paweł.

Będzie sądził świat sprawiedliwie przez człowieka, którego ustanowił, i zapewnił o tym wszystkich, wskrzeszając go z martwych. Jest to prorocze pojęcie spełnienia teraz, jako gwarancja przyszłego spełnienia w obecności. Jak Bóg pokazuje, już teraz jest w stanie wypracować rezultaty, które można uznać za gwarancję, że w przyszłości będzie w stanie spełnić swoje obietnice, których teraz nie widać.

Łukasz w mowie eschatologicznej w rozdziale 21 wyjaśnia, że do powrotu jeszcze trochę czasu. Łk 21,5 do 20. Czas powrotu nie jest znany, ale nadejdzie szybko, gdy nadejdzie.

Łk 21. Jeszcze tego nie czytałem. Marek ma mowę eschatologiczną pod koniec swojej ewangelii.

Mateusza w rozdziałach 24 i 25. U Łukasza pojawia się to w rozdziale 21. Począwszy od 21:5. A gdy niektórzy mówili o świątyni, jak była ozdobiona szlachetnymi kamieniami i darami, Jezus powiedział, że w związku z tym, co widzicie, przyjdą dni, kiedy nie pozostanie tu kamień na kamieniu, który nie będzie rzucony w dół.

I pytali go, nauczycielu, kiedy to nastąpi? A jaki będzie znak, gdy te rzeczy mają się wydarzyć? I rzekł: uważajcie, żebyście nie zostali zwiedzeni. Wielu bowiem przyjdzie w moim imieniu i będą mówić: Ja nim jestem, a czas jest bliski. Nie idź za nimi.

A gdy usłyszycie o wojnach i zamieszaniu, nie lękajcie się, bo to najpierw musi się stać, ale koniec nie nastąpi od razu. Wtedy rzekł do nich: Powstaną narody przeciw narodowi. Powstanie naród przeciw narodowi, królestwo przeciw królestwu.

Będą wielkie trzęsienia ziemi, a w różnych miejscach głód i zaraza, będą też strachy i wielkie znaki na niebie. Ale przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować, wydając was do synagog i więzień, i będziecie stawiani przed królami i namiestnikami ze względu na moje imię. Będzie to dla was okazja do złożenia świadectwa.

Postanówcie zatem sobie, abyście nie zastanawiali się przed tym, jak odpowiedzieć, przed tym, jak odpowiedzieć. Bo dam wam usta i mądrość, której żaden z waszych przeciwników nie będzie mógł się oprzeć ani sprzeciwić. Wydadzą was nawet rodzice, bracia, krewni i przyjaciele.

A niektórzy z was zostaną ukarani śmiercią. Z powodu mojego imiennika będziecie wszyscy w nienawiści, ale włos z głowy wam nie spadnie. Swoją wytrwałością zyskasz życie.

Ale kiedy ujrzyjecie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wiedzcie, że bliskie jest jej spustoszenie. Niech więc ci, którzy będą w Judei, niech uciekną w góry, niech odejdą ci, którzy są w mieście, a ci, którzy są w kraju, niech do niego nie wchodzą. Są to bowiem dni pomsty, aby wypełniło się to, co jest napisane.

Biada w tych dniach kobietom brzemienną i karmiącym piersią, bo na ziemi będzie wielki ucisk i gniew na ten lud. Padną od ostrza miecza i zostaną uprowadzeni do niewoli wśród wszystkich narodów, a Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż dopełnią się czasy pogan.

Tutaj Jezus przepowiada zniszczenie Jerozolimy.

I będą znaki na słońcu, księżycu, gwiazdach i na ziemi, ucisk narodów i zakłopotanie z powodu szumu morza i fal. Ludzie mdleją ze strachu i złych przeczuć na temat tego, co nadchodzi na świecie. Bo moce niebios zostaną wstrząśnięte i ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą.

A gdy to się zacznie dziać, nabierzcie ducha i podnieście głowy, gdyż zbliża się wasze odkupienie. Następnie opowiedział mu przypowieść: Spójrz na drzewo figowe i na wszystkie drzewa. Gdy tylko wypuszczą liście, sami się o tym przekonacie i wiecie, że lato jest już blisko.

Tak i kiedy ujrzyjecie, że to się dzieje, wiecie, że blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

Ale uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążone rozpustą, pijaństwem i troskami o to życie. I że zaatakują cię nagle jak pułapka. Bo przyjdzie na wszystkich mieszkańców całej ziemi.

Ale czuwajcie przez cały czas, módlcie się, abyście mieli siłę uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed synem człowieczym. I każdego dnia nauczał w świątyni, lecz w nocy wychodził i nocował na górze zwanej Oliwną. A wczesnym rankiem cały lud przyszedł do niego do świątyni, aby go słuchać.

Ta eschatologiczna mowa z Łukasza 21 jest słusznie znana. Bardziej problematyczne jest to, jak szybko Luke przewiduje powrót. Niektóre testy sugerują wysoki poziom bezpośredniości.

Łk 18,8, Łk 21,32, które właśnie przeczytaliśmy. Gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiecie, że blisko jest królestwo Boże. Można jednak czytać takie wersety, które sugerują, że powrót będzie następnym w boskim kalendarzu (Łk 18:8, Dzieje Apostolskie 3:18-21) albo że powrót, gdy nadejdzie, nastąpi szybko i szybko się zakończy.

Łk 17,24-37, Łk 21,25-36. Stanowisko Łukasza wyraża niepewność co do terminu powrotu, a jednocześnie możliwości jego nadejścia w każdej chwili. Uważam, że Bock jest mądry. Mamy bliskie powiedzenia.

W Ewangeliach mamy trzy rodzaje powiedzeń dotyczących czasu powrotu Jezusa. Nieuchronne powiedzenia mówią nam, abyśmy byli gotowi, że może się to zdarzyć w każdej chwili.

Powiedzenia przerywane mówią nam, że pewne rzeczy muszą się wydarzyć, zanim Jezus przyjdzie ponownie.

A najważniejsze ze wszystkiego są powiedzenia, które wynikają z naszej niewiedzy, które mówią nam, że nie znamy dnia ani godziny. Zatem fragmenty nieuchronności mają na celu utrzymanie ludu Bożego w napięciu. Fragmenty przerywane, mówiące nam, że pewne rzeczy muszą się wydarzyć, zanim on powróci, mówią nam, abyśmy nie wybierali się w góry w białych szatach i nie porzucali życia i kultury.

Nie, planujemy, pracujemy i czekamy na powrót Pana. Ale przede wszystkim fragmenty dotyczące ignorancji uniemożliwiają nam głupie ustalanie dat w przypadku rzeczy, których tak naprawdę nie wiemy. Smutna historia i zapisy o ludziach robiących dokładnie to samo zaśmiejają historię Kościoła od XIX wieku, kiedy ludzie już robili te bzdury.

Łukasz w wyjątkowy sposób zauważa rzeczywistość eschatologii osobistej, odróżnianej od eschatologii korporacyjnej. To jest świadomość bycia w obecności Jezusa po śmierci. W dwóch wyjątkowych tekstach Łukasz przedstawia śmierć jako przejście do rajów.

Łk 23,42 i 43. Do umierającego, skruszonego złodzieja Jezus mówi: zaprawdę powiadam ci, dzisiaj będziesz ze mną w rajach. Próby przesunięcia przecinka i uczynienia z tego niejasnego stwierdzenia na temat przyszłości, zaprawdę powiadam wam dzisiaj, w jakimś nieznanym momencie w przyszłości, będziecie ze mną w rajach, nie działają.

Jak pokazuje Howard Marshall w swoim naukowym komentarzu do ewangelii Łukasza, być może w serii komentarzy do Nowego Międzynarodowego Testamentu Greckiego. Wierzę, że to prawda. Drugim fragmentem jest przyjęcie wiernego świadectwa przez Syna Człowieczego, Dzieje Apostolskie 7:55 i 56.

Wiernym świadkiem jest oczywiście diakon Szczepan. Słuchacze są wściekli, tak jak starożytni Izraelici byli wściekli na proroków. Rozważmy reakcję Jeremiasza skierowaną do ludu. A w Dziejach Apostolskich 7:54 zgrzytali na niego zębami.

Ale poszedł za Duchem Świętym, Dzieje Apostolskie 7:55, spojrzął w niebo i ujrzał Syna Bożej chwały i Jezusa stojącego po prawicy Bożej. I rzekł: Oto widzę niebiosą otwartą i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Boga. Oni jednak krzyknęli donośnym głosem i ukamienowali go, aż umarł.

Bach widzi między innymi tę scenę, gdy Jezus wstaje, aby powitać z otwartymi ramionami, aby powitać swego męczennika w swojej obecności. Łukasz przedstawia więc śmierć jako przejście do raju. Skruszony złodziej na krzyżu, Łukasza 22:42, 43.

Lub jako przyjęcie wiernego świadka przez Syna Człowieczego, Dzieje Apostolskie 7:55, 56, przyjęcie wskazane jest jako interpretacja. I zgodziłbym się z Synem Człowieczym, z obrazem Szczepana przedstawiającym Syna Człowieczego, Jezusa stojącego, aby go powitać. Tym samym kwestię obecnego okresu przejściowego bez dopełnienia łądzi obecność rzeczywistości pośredniej dla tych, którzy odchodzą przed jego powrotem.

Powinienem wspomnieć, że Joel Green, którego twórczość bardzo cenię i od którego wiele się nauczyłem, należy do tych, którzy dzisiaj przewodzą wysiłkom mającym na celu zaprzeczenie rzeczywistości stanu pośredniego. Szanuję mojego brata i doceniam go, ale stoję po stronie historycznej Kościoła, jego wyznań wiary i wyznań, i potwierdzam, wraz z Darrellem Bockiem, i nie tylko te dwa fragmenty, ale także fragmenty Pawła, w Filipianach 1, 2 Koryntian 5, dochodzimy do umysłu, rzeczywistość wiecznego stanu pośredniego, a także wiecznego. W tym wszystkim przyszłość pomaga nadać perspektywę teraźniejszości, zwłaszcza perspektywę dotyczącą gotowości na cierpienie.

Z radością przyjmuję słowa Bacha. Jeśli postępowy dispensacjonalista tak właśnie robi z eschatologią, dajcie temu spokój. To bardzo budujące.

Z pewnością ma swój nos, ręce i serce w Biblii i tam jest jej miejsce. Te rzeczy należą. „Radość i chwała” to kolejny nagłówek.

Nuty radości rozbrzmiewają w całej Ewangelii Łukasza. Są one powiązane z Bożym planem, Łk 1,14. Anioł Gabriel mówi Janowi Chrzcicielowi, ojcu Zachariaszu, ale zaznacie radości i wesela, a wielu będzie się radować z jego narodzin.

To są narodziny Jana Chrzciciela. Zajęło Zachariaszowi trochę czasu, zanim w to uwierzył, ale rzeczywiście była radość. A jego niemożność mówienia została przerwana zaskakującymi słowami, kiedy powiedział, że ma na imię Jan, odnosząc się do dziecka, co było zaskoczeniem, bo było to nowe imię w tej rodzinie.

Było to imię, które Bóg kazał mu nadać. Łukasza 2:10 również mówi o radości związanej z tym czasem, narodzinami Jezusa. Anioł powiedział pasterzom: nie lękajcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego ludu.

Prawdopodobnie rozumieli te słowa dla całego narodu żydowskiego. Czy Bóg miał na myśli większe rzeczy? Nawet będąc świadkiem pogan, nie zdziwiłbym się, ponieważ w mieście Dawida narodził się wam dzisiaj Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan. Radość jest także w całym Łukaszu, ewangelia Łukasza jest również połączona ze słowem.

8:13. Ci, którzy są na skale – to jest przypowieść o glebie – to ci, którzy słyszą, gdy usłyszą słowo, przyjmują je z radością. Teraz, kiedy to się dzieje, ich koniec nie jest dobry.

Przyjmują to z radością, ale nie są prawdziwymi uczniami. I widać to wyraźnie w tych czterech przyjęciach tego słowa. Tylko czwarty wykazuje prawdziwą wiarę, ponieważ tylko ten ma trwałe owoce.

Niemniej jednak w Ewangelii Łukasza 8:13 słowo to jest kojarzone z radością. Radość jest powiązana z misją w Łk 10,17. 72 wróciło z radością i powiedziało: Panie, w Twoim imieniu nawet demony są nam poddane.

To musiało być coś. Sami siebie zaskoczyli. Nie, Jezus ich zaskoczył.

Jeśli o to chodzi, nie byli silniejsi od demonów ani mądrzejsi od nich. Ale syn Boży był jednym i drugim. Po prostu mnie to rozwała.

I dał im radość z ich władzy nad demonami, w jego imieniu jest klucz. Jest radość w reakcji nieba na odnalezienie zagubionych rzeczy i ludzi. Zagubiona owca, Łukasza 15:7. Lepiej sprawdzę i nie ufam swojej pamięci.

To jest poprawne. Zgubiona moneta, 15:10. Nie wspomina dokładnie o radości w niebie w przypowieści o marnotrawnym synu zagubionego syna.

Z pewnością ma to związek z trwającą imprezą. Ale dużo radości w ewangelii Łukasza. Jest także radość ze zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa .

Łk 24. Ile razy Bach o tym wspominał? W wersecie 41 Jezus ukazuje uczniom, że pojawia się zmartwychwstały Chrystus, pokazując im ręce i nogi ze stygmatami. I

choć oni nadal nie wierzyli, kocham uczciwość, uczciwość i prawość Pisma Świętego, jego szczerość, podczas gdy oni wciąż nie wierzyli z radości.

I dziwimy się, rzekł do nich, czy macie coś do jedzenia? I zjadł trochę ryby, żeby im pokazać, że nie jest widmem, ale że jest zmartwychwstałym synem Bożym. Nadzieja ewangelii podsyca podstawową radość i uwielbienie Boga. Przeszkody w byciu uczniem to ostatnia pozycja pod rządami nowego ludu Bożego.

Rola pieniędzy jest szeroko dyskutowanym tematem Łukasza. Mnóstwo jest negatywnych ostrzeżeń i przypowieści. Pieniądze są darem od Boga, ale są niebezpieczne.

Łk 8:14, Łk 12:13 do 21. Łk 16:1 do 15. I wersety 19 do 31. Łk 18:18 do 25. Jednak pozytywne przykłady można znaleźć także w trzeciej ewangelii. Łk 8:1 do 3. Łk 19:1 do 10. Zacheusz. Łk 21: 1 do 4. Dzieje Apostolskie 4:36 i 37. Szczególnie dyskusyjne jest to, czy Łukasz potępia bogactwo samo w sobie.

Przykład Zacheusza, który hojnie odwdzieczył się za niewłaściwe wykorzystanie funduszy, ale prawie nie wyzbył się każdego majątku, sugeruje, że nie chodzi o to, co się ma, ale o to, co się robi z tym, co się ma. Mówi się, że uczniowie zostawili wszystko dla Jezusa. Łukasza 18:28 do 30.

Uwaga, która wykracza poza zasoby i dotyczy również opuszczenia rodziny. Jednak w dalszej części ewangelii okazują porażkę, gdy presja aresztowania Jezusa powoduje zaprzeczenie. Problem z zasobami, podobnie jak w przypadku rodziny i bojących się ludzi, nie polega na doskonałości reakcji lub dosłownym podążaniu do ostatniej monety, ale na fundamentalnej orientacji.

Uznanie, że całe życie należy do Boga i pochodzi z Jego ręki. Bogacz nawet nie rozważył prośby Jezusa o sprzedaż wszystkiego, podczas gdy uczniowie i Zacheusz już przystąpili do tego procesu. Podsumowując, Łukasz ostrzega, że przeszkodami w byciu uczniem są nie tylko zasoby, ale także strach przed ludźmi.

Łukasza 12:1 do 12. I zamartwianie się troskami życia. Łukasza 8:14.

Na zakończenie przydatne wprowadzenie Bocka do myśli Łukasza. Streszczenie. Ewangelia Łukasza ma charakter duszpasterski, teologiczny i historyczny.

Rzeczywistość planu Bożego wpływa na to, jak ludzie postrzegają siebie i wspólnotę, do której należą. Stare bariery rasowe zostają usunięte. Pojawiła się nowa nadzieja.

Nie ma wątpliwości, że przesłanie Jezusa jest przesłaniem nadziei i przemiany. Każdy, Żyd czy poganin, może należeć. W centrum znajduje się Jezus, obiecany Mesjasz Pan, który zasiada po prawicy Boga i sprawuje władzę z góry.

Pewnego dnia powróci i wszyscy będą przed nim odpowiedzialni. Jego życie, służba, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie pokazują, że można mu ufać. Może doprowadzić Boże obietnice do końca, tak jak je zapoczątkował.

W międzyczasie bycie uczniem nie jest łatwe, ale jest pełne bogatych błogosławieństw, które przewyższają wszystko, co może zaoferować to życie. To jest zapewnienie o zbawieniu, które Łukasz daje Teofilowi i innym jemu podobnym. Podczas naszego następnego wykładu przyjrzymy się niektórym bardzo pomocnym i pouczającym poglądom Joela Greene'a na temat ewangelii Łukasza.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Łukasza – Dzieje Apostolskie. To jest sesja 6, Teologia Darrella Bocka, Nowa wspólnota.